

D.Nr. 6534/II

O d p i s

1023/92

Do

MINISTERJUM SPRAW ZAGRANICZNYCH

w W a r s z a w i e .

Przesyłając załączony odpis protokołu uprasza się w myśl prośby wyrażonej w tut. Dypl. Nr. 7172/II z dnia 23/6 b.r. o jak najprędsze powiadomienie rządu sówietów w Kijowie o zarządzeniach rządu polskiego, spowodowanych koniecznością ochrony ludności polskiej przed gwałtem rozbestwionych hord.

I załącznik

Za zgodność:

NACZELNE DOWODZTWO W.P.

Warszawa, dnia 23 czerwca 1919r.

D.Nr. 6534/II

Do

ADJUTANTURY GENERALNEJ NACZELNEGO WODZA

w W a r s z a w i e .

W ślad tut. Dypl. Nr. 7172/II z dnia 23/6 b.r. przesyła się odpis protokołu o znęcaniu się bolszewików nad żołnierzami polskimi.

I załącznik

NACZELNE DOWODZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. Dz. 1023/92 dnia 24/VI 1919 r.
złącz. Wydział

Potulski
Szef Oddziału

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

w Nowogródku

Dnia 21 maja 1919 r.

Zandarn Paweł Gil.

P R O T O K O Ł.

w sprawie zeznania Wejtera Ignacego o znęcaniu się bolszewików nad żołnierzami polskimi wziętymi do niewoli.

Wejtera Ignacy z Bartłomieja, urodzony we wsi Janiszew, gminy Koźmisk, powiatu Koło, guberni Kaliskiej, urodzony w roku 1888, wyznania R-Katolickiego zeznał 21 maja 1919 r. W marcu miesiącu roku bieżącego powracałem z Rosji, przyjechałem do Nowogródka i tu mnie aresztowali bolszewicy pod zarzutem szpiegostwa na korzyść Wojsk Polskich przetrzymali mnie bolszewicy w Nowogródzkim więzieniu 8 tygodni, przy odstępowaniu z Nowogródka, razem z innymi aresztowanymi w liczbie 46 ludzi wywiezli mnie do Mińska; w Mińskim więzieniu przesiedziałem 4 tygodnie i w sobotę 18 bieżącego miesiąca uciekłem z Mińskiego więzienia i bocznymi drogami dostałem się do miejscowości okupowanej przez Wojska Polskie. W czasie więzienia mnie przez bolszewików w Mińsku widziałem znęcanie się bolszewików nad Polakami i żołnierzami Polskimi. Wszystkich wygnanców Polaków od lat 18 do 30, którzy powracają z Rosji do Polski, aresztują i zmuszają do wstąpienia do czerwonej armii, kto zaś nie chce wstąpić tego rozstrzelają bez sądu. Gdy przywieźli z pod Wilna 50 żołnierzy Polskich jako jeńców wojennych, widziałem że duże z tych żołnierzy miało pokaleczone ręce i nogi, niektórzy mieli pobrzucone nogi i uszy, jednego żołnierza widziałem w wyjętym oku, oko wisiało na twarzy, z 50 żołnierzy przywiezionych jako jeńców, było nie pokaleczonych i nie kalek może 10 żołnierzy, a reszta strasznie pokaleczonych, Gdy żołnierzy przywieźli z pod Wilna, to ich nie wsadzili do więzienia, a trzymali w podwórzu więzienia na zimnie i deszczu, gdy z więzienia cywilni aresztowani wrucili żołnierzom kawałek chleba, to za karę wszystkim aresztowanym nie dali przez 24 godziny jeść, a żołnierzy za przyjęcie chleba bili batami. Powyższe swe zeznanie mogę w każdej chwili potwierdzić przysięgą i stwierdzam je swym podpisem

Za zgodność:

Ignacy Wejtera n.p.

